

Żądania Sprawiedliwości Bożej (Ps. 119:137-144)

„Sprawiedliwyś ty, Panie! i prawdziwy w sądach twoich.” Ps. 119:137

Mam wrażenie, że ludzie, którzy jeszcze się nie nawrócili, po cichu mają nadzieję na Boże miłosierdzie. Często mówimy o miłości Boga i to prawda. Bóg jest miłością – tak mówi nam Biblia (1 J. 4:16). Ale jak łatwo zapominamy, że Bóg jest także święty i sprawiedliwy. Dlatego dzisiaj chcę, abyśmy porozmawiali o wymaganiach Bożej sprawiedliwości i jakie są jej konsekwencje.

Co to znaczy łamać prawo? Oznacza to, że jeśli żyjesz w grzechu, jesteś obrzydliwością dla świętego i prawego Boga.

„Albowiem obrzydliwością jest Panu, Bogu twemu, każdy, który to czyni, wszelki czyniący nieprawość.” 5 Mż. 25:16

*„Oto dusze wszystkie moje są, jako dusza ojcowska tak i dusza synowska moje są; **dusza, która grzeszy, ta umrze.**” Ez. 18:4*

„Albowiem ktobykolwiek zachował wszystkie zakony, a w jednym by upadł, stał się winien wszystkich przykazań.” Jak. 2:10

Więc co to znaczy? W księdze Tory, 5 księgach Mojżesza, które są częścią naszej Biblii, jest 613 przykazań, które musisz przestrzegać wszystkich, jeśli chcesz zostać uznany za sprawiedliwych przez uczynki przed Świętym Bogiem. Jeśli złamiesz jedno przykazanie w którymkolwiek momencie swojego życia, jesteś winny ich wszystkich. Taka jest konsekwencja. Jeśli złamałeś najmniejsze z przykazań Bożych i nie upamiętałeś się, jesteś obrzydliwością dla Boga.

Czy złamałeś prawo? Cóż, prawdopodobnie znamy odpowiedź na to

pytanie.

*„Albowiem wszyscy zgrzeszyli i nie dostaje im chwały Bożej.”
Rz. 3:23*

Znamy również wymagania prawa, jak wyjaśnił Pan Jezus w Kazaniu na Górze. Jest na przykład przykazanie „Nie zabijaj”. Możemy pomyśleć, że przecież nikogo nie zabiliśmy. Ale czy kiedykolwiek byłeś na kogoś zły? Tak Pan Jezus wyjaśnił właściwe rozumienie przykazania. Oto kolejny: „Nie cudzołóż”. Jednak wiemy, że ktokolwiek z pożądaniem spogląda na kobietę, już popełnił z nią cudzołóstwo w swoim sercu.

Po prostu nie możesz spełnić wymagań Bożej sprawiedliwości.

Bo co jest przyjemne przed Bogiem? Bóg, który jest doskonały, przyjmuje tylko to, co jest doskonałe. On nie może zaakceptować cię takim, jakim jesteś w stanie nienawrócenia. „Doskonałym będziesz przed Panem, Bogiem twoim.” 5 Mż. 18:13

W Księdze Wyjścia we fragmencie, w którym ustanowione jest święto Paschy, jest wymóg, jaki ma spełnić baranek: „Baranka zupełnego, samca rocznego, mieć będziecie.” 2 Mż. 12:5. Zupełnego oznacza bez skazy, perfekcyjnego.

I dlatego to Chrystus musiał umrzeć za nasze grzechy. Mam tutaj książkę, autorstwa Henry M. Morris. Jej tytuł to „Wiele nieomylnych dowodów – dowody wiary chrześcijańskiej”. Nie jest tak, że my, chrześcijanie, potrzebujemy dowodów. W rzeczywistości żadne dowody nigdy nie byłyby w stanie przekonać nikogo do wiary w ewangelię. Wiemy, że trzeba narodzić się na nowo. Wiara chrześcijańska nie jest kwestią dowodów. Dowody są. Historia Chrystusa i stworzenia istnieje i jest wystarczająca, aby uznać twierdzenia Biblii za prawdziwe i autentyczne. Niemniej jednak jest to bardzo interesująca książka, ponieważ przytłaczająca jest ilość rzeczywistych dowodów naukowych, które mówią nam, że to, co znajdujemy w Biblii, jest prawdą. Chciałem zacytować z niej (luźne

tłumaczenie autora tekstu):

„Nikt inny w historii nie mógł kiedykolwiek twierdzić z powagą, że przeżył całe życie bez jednego grzechu, w myśli, słowie lub uczynku. Ale właśnie to twierdzili najbliżsi przyjaciele Jezusa, Jego najgorsi wrogowie, najwięksi z apostołów i sam Jezus. „

Autor dalej podpira to twierdzenie niekwestionowanymi biblijnymi dowodami, do których weryfikacji zachęcam wszystkich w swoich Bibliach: 1 P. 2:22. 1 J. 3:5, Mt. 27:4, J. 27:4, Mt. 27:4, J. 18:38, 2 Kor. 5:21, J. 8:29.

Jak kontynuuje autor, „Jezus Chrystus był jedynym człowiekiem, który nigdy nie zgrzeszył; był jedynym, reprezentatywnym Synem Człowieczym, człowiekiem takim, jakim Bóg zamierzył człowieka”.

Przedstawione dowody są przytłaczające!

Teraz powiem ci to.

Bóg nie ma obowiązku odpowiadać na twoje modlitwy, dopóki nie uwierzysz w Jezusa. Ponieważ jeśli dobrze zrozumiemy wymagania Bożej sprawiedliwości, przekonamy się, że nasza zdolność do modlitwy jest wspaniałym darem miłosierdzia. Dopóki nie uwierzymy w Jezusa Chrystusa jako naszego Pana i Zbawiciela, Bóg nie ma obowiązku słuhać ani odpowiadać. Jest to w rzeczy samej sprzeczne z Jego świętą naturą. Czytaliśmy wcześniej i rozumiemy, że nasz grzech jest obrzydliwością dla świętego, sprawiedliwego Boga.

Co to znaczy? Co to jest obrzydliwość?

Oznacza to, że nie możesz oczekiwać Bożego miłosierdzia pozostając od Niego odwróconym w niewierze w prawdę tak jak jest ona objawiona w Piśmie Świętym. Musisz odwrócić się do Boga. Musisz pokutować. A pokuta oznacza zwrócenie się do Boga

po zbawienie. Żadne moje uczynki w żadnym momencie mojego życia nie mogą mnie uratować. Jedynie bezgrzeszny, doskonały Baranek Chrystusowy jest moją nadzieją, że będę sprawiedliwy przed Bogiem. Jezus Chrystus jest moją nadzieją.

W Ps. 27 w. 7 czytamy: „Wysłuchaj, Panie! głos mój, kiedy wołam, a zmiłuj się nademną, i wysłuchaj mię.”

Zmiłuj się nade mną i wysłuchaj mnie. W tym psalmie widzimy, że kiedy Bóg odpowiada na naszą modlitwę, to tylko dlatego, że okazał nam miłosierdzie.

Ale jak bardzo rzeczy się zmieniają, kiedy przyjmiesz Chrystusa Jezusa.

Nabywasz określone prawa. Biblia wyraźnie mówi o prawach i błogosławieństwach tych, którzy kochają imię Boże. Jesteście teraz pod Bożym miłosierdziem i Jego przymierzem łaski, jeśli wierzycie w imię Jezusa.

Co to za nowe przymierze? Cóż, Bóg patrzy na wierzącego chrześcijanina i widzi swoje własne ciało. Widzi swoją własną krew. Jesteśmy teraz rodziną Bożą, narodzoną z Boga. Pamiętasz ten werset z 1 P. 2:9?

„Ale wy jesteście rodzajem wybranym,

królewskim kapłaństwem,

narodem świętym,

ludem nabytym,

abyście opowiadali cnoty tego,

który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości.”;

W zeszłym tygodniu studiowaliśmy tylko jego drugą część, „który was powołał z ciemności ku dziwnej swojej światłości.” Rozmawialiśmy o cudownym świetle Jezusa Chrystusa. Ale jest

też pierwsza część, która jest bardzo interesująca. Jesteście rodzajem wybranym, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem nabytym. Jesteś wybrany! Należysz teraz do rodziny Bożej!

Bóg obiecał zbawić wszystkich, którzy uwierzą w Jego Syna, a ta obietnica rozciąga się teraz na was, jeśli wierzycie w ewangelię.

Kilka wersetów wcześniej w Psalmie 119, w poprzedniej części Psalmu:

„Wejźjże na mię, a zmiłuj się nademną według prawa tych, którzy miłują imię twoje.” Ps. 119:132

Widzimy, że są dwa bezpośrednie przywileje opisane w tym wersecie. Wejźjże na mnie. Spójrz na mnie. To jest pierwszy przywilej. Kiedy wierzę w Jezusa, mam przywilej prosić Boga, aby na mnie spojrzał. Boże, spójrz na moje okoliczności. Spójrz na moją modlitwę. Spójrz na mój stan. Cokolwiek dzieje się teraz w moim życiu. Spójrz na mnie, Boże. Ponieważ wierzę i znam Twoje imię.

Wejźjże na mię według prawa tych, którzy miłują imię twoje.

Kocham twoje imię. Uwielbiam imię Jezus. Boże, spójrz na mnie.

Oczywiście musimy rozmawiać z Bogiem z szacunkiem. On jest wiecznym, Wszechmogącym Bogiem. Ale zyskujemy pewne przywileje. Mamy to zaufanie do krwi Jezusa. Spójrz na mnie.

I drugi przywilej: zmiłuj się nademną. Miłosierdzie Boże staje się naszym przywilejem w pierwszej chwili, gdy uwierzemy w Chrystusa Jezusa. On okazuje nam miłosierdzie. I oczywiście mamy również wspaniałe obietnice dla wszystkich, którzy uwierzą, jak to:

„A wiemy, iż tym, którzy miłują Boga, wszystkie rzeczy dopomagają ku dobremu, to jest tym, którzy według

postanowienia Bożego powołani są.” Rz. 8:28

Więc pamiętasz, powiedziałem ci, że Bóg nie ma żadnych zobowiązań, dopóki nie uwierzysz w Jezusa. Ale teraz, jeśli wierzysz, to nie musisz już dłużej cierpieć milczenia Boga, a to dlatego, że to Chrystus wycierpiał milczenie Boga za ciebie. Wołał na krzyżu:

„Boże mój! Boże mój! czemuś mię opuścił? oddaliłeś się od wybawienia mego, od słów ryku mego.” Ps. 22

Bóg przygotował drogę twojego zbawienia. Przygotował ci drogę, na której możesz mieć obfite życie. Możesz teraz modlić się do Niego, a On cię wybawi, jeśli będziesz modlić się w imieniu Jezusa. A wiemy, że Jego miłosierdzie trwa na wieki. Możesz więc zawsze zwrócić się po Jego miłosierdzie. Jeśli wierzysz w ewangelię, niebo jest dla ciebie otwarte. Jak to możliwe, że Bóg jest sprawiedliwy i miłosierny? Przejdę do jeszcze jednego wersetu z Psalmu 85.

„Miłosierdzie i prawda spotkają się z sobą; sprawiedliwość i pokój pocałują się.” Ps. 85:10

Wydaje się, że w tym wersecie jest paradoks. Boża sprawiedliwość wymaga mojej wiecznej kary w piekle. Zgrzeszyłem i uczyniłem to, co jest obrzydliwością dla Świętego Boga. Jednak Bóg mówi: sprawiedliwość i pokój pocałowały się wzajemnie. Spotkały się. Gdzie one się spotkały? Jak to możliwe, że spotkały się miłosierdzie i prawda? Spotkały się w osobie Jezusa Chrystusa i na krzyżu, na którym umarł za nasze grzechy. Tam wypełniły się wymagania Bożej sprawiedliwości. Jezus zmartwychwstał trzeciego dnia, ponieważ został uznany za sprawiedliwego przed Bogiem. Krzyż Jezusa jest miejscem, w którym znajdujesz miłosierdzie Boże.

Niech łaskawy Bóg obdarzy cię Swoim zbawieniem właśnie w tej chwili. Na chwałę Chrystusa.